

**Sygn. akt: VII K 132/13**

**V Ds. 137/11**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

**Sąd Rejonowy w Bartoszycach, VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Lidzbarku Warmińskim**

**W składzie: Przewodniczący: SSR Magdalena Wołejko-Czubek**

Protokolant: asystent sędziego Łukasz Hańczyc

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lidzbarku Warmińskim Andrzeja Krzywiela

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 8 maja 2013 r., 24 lipca 2013 r., 25 września 2013 r., 26 marca 2014 r., 18 kwietnia 2014 r.

w Lidzbarku Warmińskim na rozprawie sprawy:

**L. A.**, syna Z. i L. z domu S., urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o to że:

w dniu 27 października 2003 r. w L., województwo (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. F., A. B. (1) i innymi osobami dokonał rozboju na osobie J. A. (1) dozorca Zakładu Produkcji (...)A. K.” sp. jawna w ten sposób, iż po uprzednim obezwładnieniu pokrzywdzonego poprzez chwycenie za kark, wykręcenie rąk, przewrócenie na ziemię, założenie kajdanek, a następnie skrępowanie nóg oraz przytwierdzenie do fotela taśmą samoprzylepną zabrali w celu przywłaszczenia 347 płaszczy damskich, samochód ciężarowy marki P. (...) o nr rej. (...), aparat fotograficzny, dwa noże krajalnicze marki E., sejf z zawartością pieniędzy w kwocie 62 000 zł., dokumentów i książeczki czekowej oraz telefon komórkowy marki S. o łącznej wartości około 250 000 zł. na szkodę A. K. i A. M. (1) – (...) spółki jawnej (...)A. K.” w L. oraz telefon komórkowy marki N. (...) wartości 300 zł. na szkodę J. A. (1) czyniąc sobie z tego przestępstwa stałe źródło dochodu

-to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

#### **orzeka:**

I. oskarżonego L. A. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk, koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt: VII K 132/13

## UZASADNIENIE

L. A. został oskarżony o to, że w dniu 27 października 2003 r. w L., województwo (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. F., A. B. (1) i innymi osobami dokonał rozboju na osobie J. A. (1) dozorca Zakładu Produkcji (...)A. K.” sp. jawna w ten sposób, iż po uprzednim obezwładnieniu pokrzywdzonego poprzez chwycenie za kark, wykręcenie rąk, przewrócenie na ziemię, założenie kajdanek, a następnie skrępowanie nóg oraz przytwierdzenie do fotela taśmą samoprzylepną zabrali w celu przywłaszczenia 347 płaszczy damskich, samochód ciężarowy marki P. (...) o nr rej. (...),

aparatu fotograficznego, dwa noże krajalnicze marki E., sejf z zawartością pieniędzy w kwocie 62 000 zł., dokumentów i książeczki czekowej oraz telefon komórkowy marki S. o łącznej wartości około 250 000 zł. na szkodę A. K. i A. M. (1) – (...) spółki jawnej (...)A. K.” w L. oraz telefon komórkowy marki N. (...) wartości 300 zł. na szkodę J. A. (1) czyniąc sobie z tego przestępstwa stałe źródło dochodu, to jest o popełnienie czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Oskarżony L. A. pseudonim (...), lat 62, z zawodu elektryk, prowadził we W. własną działalność gospodarczą pod nazwą (...) L. A., z której uzyskiwał miesięczny dochód w wysokości ok. 2000 zł. Zajmował się dystrybucją (...) oraz innych towarów na terenie województwa. Obecnie- od 2010 r. odbywa karę pozbawienia wolności. Działalność gospodarczą oskarżonego kontynuuje jego żona. Oskarżony ma troje dorosłych dzieci, przy czym najmłodszy syn w wieku 20 lat studiuje zaocznie, pozostając w dalszym ciągu na utrzymaniu rodziców. Oskarżony był wielokrotnie karany.

(dane osobopoznawcze k. 855v, informacje z KRK k. 844-845, 915-916, 962-965, odpis wyroku SR w Lipnie z dnia 3 marca 2009 r. II K 11/07, k. 648-649).

W październiku 2003 r. z oskarżonym skontaktował się mężczyzna z O.. Szukał ludzi do pomocy. Oskarżony skontaktował go ze swoim pracownikiem P. F.. P. F. z kolei zaproponował współpracę swojemu koledze A. B. (1). L. A. zawiózł P. F. i A. B. (1) w okolice O. na spotkanie z ludźmi z O. i następnie odjechał. Oskarżony nie uczestniczył w tym spotkaniu. Podczas tego spotkania, P. F. i A. B. (1) zaproponowano udział w kradzieży płaszczy z zakładu produkcyjnego w L.. Organizatorzy napadu, zawieźli w/w do L. i pokazali zakład produkcyjny, z którego miano dokonać przedmiotowej kradzieży. W kolejnych dniach P. F. i A. B. (1) uzgadniali i planowali szczegóły napadu z osobami z O..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego L. A. k. 65, 75v, 645v, 651v, 686-686v, częściowo zeznania świadka A. B. (1) k. 859-862 v, 1009-1010).

W dniu 27 października 2003 r., P. F., A. B. (1), nieżyjący już J. R. oraz osoba o imieniu T. pochodząca z W. dostali się na teren Zakładu Produkcji (...)A. K.” sp. jawna w L. przeskakując przez siatkę, następnie obezwładnili dozorcę J. A. (1) zakładając mu kajdanki na ręce, krepując nogi i przytwierdzając do fotela taśmą samoprzylepną. T. z W. pilnował dozorcę, a pozostali mężczyźni zamaskowani w czarne kominiarki włamali się do Zakładu, skąd zabrali w celu przywłaszczenia 347 płaszczy damskich wartości 154 726, 50 zł. Płaszcze załadowali do samochodu ciężarowego marki P. (...) o nr rej. (...) stanowiącego własność spółki (...)A. K.”. W czasie napadu sprawcy zabrali także aparat fotograficzny, dwa noże krajalnicze marki E., sejf z zawartością pieniędzy w kwocie 62000 zł., dokumentów i książeczki czekowej oraz telefon komórkowy marki S. na szkodę A. K. i A. M. (1) – (...) spółki jawnej (...)A. K.” w L.. W czasie napadu zabrali również telefon komórkowy marki N. (...) wartości 300 zł stanowiący własność dozorcę J. A. (1).

W czasie napadu, na teren Zakładu podjechał samochód dostawczy koloru białego, do którego sprawcy załadowali część skradzionych rzeczy, a następnie odjechali. Skradziony towar sprawcy przewieźli do hali znajdującej się w pobliżu W.. Do hali tej przyjechał później L. A.. Wówczas to dowiedział się o okolicznościach dokonanego w L. przestępstwa. Oskarżony nie brał udziału w podziale skradzionych towarów i znajdujących się w sejfie pieniędzy.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 27 stycznia 2012 r. w sprawie o sygn. akt II K 334/11 k. 920-933v; wyjaśnienia oskarżonego L. A. k. 65, 75v, 645v, 651v, 686-686v, częściowo zeznania świadka A. B. (1) z k. 62v-63v, 79v-80v k. 690v-691, 859-862v, 1009-1010, materiał poglądowy k. 87-90v, protokół oględzin miejsca napadu k. 99-103, polisa ubezpieczenia pojazdu k. 105, faktura VAT z 13.03.1998 r. k. 106, faktura VAT z 27.12.2002 r. k. 107, zaświadczenie kwalifikacyjne k.108, protokół oględzin miejsca k. 113-114v, protokół oględzin przedmiotów k. 115-116v, protokół przeszukania k. 120-121v, zgłoszenie pojazdu k. 124, protokół zatrzymania rzeczy k. 128-130, zgłoszenie k. 131, umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych k. 136, protokół oszacowania strat k. 139, faktury VAT k. 139v-140, zgłoszenie k. 141v, polisy ubezpieczeniowe k. 147-148, zgłoszenie k. 151, wykazy dowodów rzeczowych k. 154v-156v, postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych k. 156v-157, dowody wpłaty k. 174-177, protokół oględzin rzeczy k. 180-180v, dokumentacja medyczna k. 181v, odwołanie rejestracji

rzeczy k. 183v, dokumentacja fotograficzna k. 193-199v, tablice poglądowe k. 202-203, opinia kryminalistyczna k. 217-219v, dokumentacja fotograficzna k. 249-252v, protokół zatrzymania rzeczy k. 284-286, protokół oględzin rzeczy k. 291-294, faktury VAT k. 295-301, protokół okazania wizerunku k. 316-320, zlecenia spedycyjne k. 404-405v, postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych, opinia kryminalistyczna k. 452-453, opinia kryminalistyczna k. 468-471v, 479-484v, 571-572v, 641-643, wykazy połączeń i dane operatorów sieci komórkowych i stacjonarnych k. 235-235v, 238-238v, 255-266, 320-332, 349-382, 384-392v, 539-554v, zeznania świadka J. A. (1) k. 856-856v, k. 93v-94, 144v, 182v, 688-688v, zeznania świadka A. M. (1) k. 856v-857v, 137v-138, 408v-409, 689, zeznania świadka A. K. k. 857v-859, 145v-146, 192v, 240v-241, 253v-254v, 314v-315, 406v-407, 454v-456, 506v-507, 525v-526, 688v, zeznania świadka J. K. k. 863, 143v-144, 693v)

Przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego, oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu – rozboju w Zakładzie Produkcji (...)A. K.” sp. jawna w L.. Wyjaśniał, że zna P. F., którego zatrudniał w swojej firmie zajmującej się dystrybucją (...). Przyznał, że raz kontaktował P. F. z ludźmi z O. w sprawie płaszczy. Wyjaśniał, że mieli okraść hurtownię płaszczy. Podał, że ukradli płaszcze i sejf z pieniędzmi. W kradzieży tej brał udział łysy J. z C.. Oskarżony wyjaśniał, że jeden z uczestników kradzieży nie żyje. Zapewniał, że nie zlecał popełnienia tego przestępstwa, a jedynie skontaktował P. F. z ludźmi z O., których nie zna. L. A. wyjaśniał, że nie wie, gdzie w/w dokonali kradzieży płaszczy. Zaznaczył, że z tego co pamięta, w sejfie było dużo pieniędzy.

(k. 65, 75v)

W toku kolejnych przesłuchań, oskarżony wyjaśniał, że nie wie jaka była rola poszczególnych osób w kradzieży płaszczy, ponieważ nie brał w tym udziału. Zapewniał, że skontaktował jedynie P. F. z mężczyzną, którego nie zna, a który mógł być tylko pośrednikiem, podczas gdy zainteresowanym była w ogóle inna osoba. Oskarżony zaznaczył, że nigdy nie był na miejscu kradzieży i do dziś dnia nie wie, gdzie kradzież ta została dokonana. (k. 645v)

Podczas kolejnego przesłuchania, oskarżony w dalszym ciągu wyjaśniał, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podkreślał, że zapoznał P. F. z ludźmi z O., ponieważ potrzebowali ludzi, ale nie wiedział do czego. Zaznaczył, że inna osoba kontaktowała się z nim, a inna spotkała się z P. F.. Oskarżony wyjaśniał, że był na spotkaniu P. F. z ludźmi z O., ale gdy było już po wszystkim. Dopiero wówczas dowiedział się o okolicznościach tego przestępstwa. Zaprzeczył, aby F. i J. z C. przywozili do niego sejf czy też płaszcze. Wyjaśniał, że nie widział pieniędzy w sejfie, a słyszał jedynie o nich. Oskarżony podawał, że nie przypomina sobie, aby w dniu przestępstwa dzwonił do niego F. z informacją co robi i gdzie jedzie. Zaprzeczył, aby otrzymał jakiegokolwiek płaszcze z tej kradzieży.

(k. 651v)

Przesłuchiwany w toku rozprawy, oskarżony przyznał się do sześciu pierwszych stawianych mu zarzutów, nie przyznał się natomiast do popełnienia czynów z punktów VII, VIII i IX aktu oskarżenia, w tym do przestępstwa rozboju w L.. Wyjaśnił, że w tym czasie, gdy doszło do rozboju w L., był w swoim domu i odbierał telefon. Podał, że nigdy wcześniej nie był w L.. Zaznaczył również, że A. B. (1) pała do niego nienawiścią, ponieważ nie otrzymał pieniędzy za miedź i z tego powodu wskazał go jako uczestnika rozboju w zakładzie produkcji płaszczy w L.. Oskarżony wyjaśniał, że A. B. (1) przychodził do niego do firmy i straszył go. (k. 686-686v)

W toku rozprawy prowadzonej po uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 19 czerwca 2012. r. co do czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie IX, oskarżony odmówił składania wyjaśnień oraz udzielania odpowiedzi na pytania. (k. 855v-856).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego L. A., w których zaprzeczył, aby brał udział w rozboju dokonanym w dniu października 2003 r. w fabryce płaszczy w L.. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie są konsekwentne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w tym znaczeniu, że żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wskazuje na to, aby oskarżony L. A. brał osobiście udział w opisywanym rozboju, realizując

którekolwiek ze znamion zarzucanego mu czynu zabronionego. Ustalenie tej okoliczności nie jest jednak wystarczające dla dokonania pełnej prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego i jego związku z zarzucanym mu przestępstwem, albowiem ze współsprawstwem mamy do czynienia także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. Tymczasem w niniejszej sprawie oskarżony przyznał, że skontaktował ze sobą sprawców rozboju, jak również że spotkał się z nimi po dokonaniu przestępstwa. Zeznania świadka A. B. (1) – w szczególności te składane w toku postępowania przygotowawczego wskazują na jeszcze dalej idący współdział oskarżonego w zarzucanym mu czynie. Świadek A. B. (1) zeznał bowiem, że to oskarżony L. A. był pomysłodawcą i organizatorem opisywanego rozboju, uczestniczącym w podziale łupu i zapewniającym zbyt skradzionych towarów. Jako, że zeznania A. B. (1) są jedynymi zeznaniami w sprawie obciążającymi oskarżonego L. A. odpowiedzialnością za przestępstwo rozboju z 2003 r., wymagają wnikliwej i krytycznej analizy, tym bardziej, że przeczą im wyjaśnienia oskarżonego.

Dokonując oceny wiarygodności zeznań świadka A. B. (1), należy mieć na uwadze fakt, że są to zeznania wyjątkowo niekonsekwentne i zmienne. I tak, podczas pierwszych przesłuchań w toku postępowania przygotowawczego A. B. (1) wyjaśniał, że pomysłodawcą kradzieży płaszczy z fabryki w L. był L. A., który miał pokazać w/w fabrykę P. F., tłumaczyć które płaszcze i z jakich wieszaków zabierać, z nadto miał znaleźć kupca na skradziony towar. Świadek wyjaśniał również, że sejf został otwarty na hali u oskarżonego, który otrzymał część ze skradzionych płaszczy. (k. 62v-63v).

W toku kolejnych przesłuchań A. B. (1) wskazywał, że udział w napadzie zaproponował mu P. F.. Wyjaśniał, że L. A. był z nimi na spotkaniu z ludźmi z O., jednak to nie on miał znaleźć kupców na płaszcze. Podawał również, że podzielili się z oskarżonym pieniędzmi z sejfu, a nadto, że L. A. miał zająć się Vanem zabranym z fabryki. (79v-80v).

Kolejna zmiana w zeznaniach świadka nastąpiła podczas przesłuchania przed Sądem. Wówczas świadek zeznał, że udział L. A. w napadzie na fabrykę płaszczy polegał tylko na tym, że skontaktował jego i P. F. z ludźmi z O., żeby wspólnie dokonali przestępstwa kradzieży. Nie mówił co mają kraść, gdyż o tym decydowali ludzie z O.. Świadek zeznał, że podzielili się z oskarżonym płaszciami i pieniędzmi pochodzącymi z rozboju. Powtórzył natomiast po raz kolejny, że gdy po napadzie przyjechali na halę to na miejscu czekał już oskarżony. Potwierdził także, że L. A. był na spotkaniu z ludźmi z O. zorganizowanym przed napadem. (k. 690v-691).

Przesłuchiwany na rozprawie prowadzonej po uchyleniu poprzedniego wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, świadek zeznał z kolei, że nie wie kto zorganizował kradzież płaszczy, jak również, że L. A. powiedział, że może skontaktować świadka i P. F. z kimś kto chce dokonać napadu na fabrykę płaszczy, a następnie zawiózł ich na spotkanie z tymi ludźmi w okolicy O., a te osoby z kolei pokazały im fabrykę płaszczy już pod nieobecność oskarżonego. Świadek zeznał również, że oskarżony nie był obecny przy otwieraniu sejfu, jak również, że J. R. zadecydował, żeby dać oskarżonemu część pieniędzy znajdujących się w sejfie. A. B. (1) podawał, że oskarżony dostał pieniądze tego samego dnia, chociaż za chwilę tłumaczył, że nie widział jak J. R. dawał pieniądze oskarżonemu. Również odmiennie niż poprzednio świadek zeznał, że oskarżony nie dostał płaszczy pochodzących z kradzieży. A. B. (1) zeznał przy tym, że kiedy wyjaśniał po raz pierwszy miał wielką złość do L. A. ponieważ ten nie rozliczył się z nim za tira z miedzią. Przesłuchiwany przed Sądem świadek nie potwierdził pierwszych z odczytanych mu wyjaśnień składanych w charakterze podejrzanego, mówiąc że nic w nich nie jest prawdą. Zeznał również, że L. A. nie był szefem grupy przestępczej. Potwierdził także, że przychodził na halę do L. A. i groził mu, że jeżeli nie odda mu pieniędzy za miedź, będzie zeznał na jego niekorzyść. Świadek nie do końca podtrzymał swoje kolejne odczytywane przez Sąd wyjaśnienia, wskazując że hala, do której przyjechali po napadzie znajdowała się niedaleko W., jednakże nie była to hala L. A.. Świadek podał również, że nie jest prawdą, iż kupca na płaszcze miał znaleźć oskarżony. Zeznał także, że nie wiem, czy P. F. dzwonił po napadzie do L. A.. (k. 859-862 v)

Kolejna dość istotna zmiana w zeznaniach świadka nastąpiła w toku jego konfrontacji z T. M.. Wówczas to A. B. (1) zeznał, po raz kolejny zmieniając swoją relację, że oskarżony dostał płaszcze pochodzące z kradzieży. Dodał, że oskarżony nie był na spotkaniu z ludźmi z O., do jakiego doszło przed rozbojem. Wskazał również, że jego wcześniejsze zeznania, co do tego, że oskarżony otrzymał pieniądze z skradzionego sejfu to tylko przypuszczenia. (k. 1009-1010).

Przeprowadzona powyżej krótka analiza zeznań świadka A. B. (1) wskazuje na to, że zeznania w/w świadka z postępowania jurysdykcyjnego ewaluowały w kierunku zgodnym z wyjaśnieniami oskarżonego. W czym zatem należy upatrywać tak radykalnej zmiany w zeznaniach świadka, gdy porównamy pierwsze z wyjaśnień jakie A. B. (1) składał w charakterze podejrzanego z jego ostatnimi zeznaniami w sprawie składanymi przed Sądem?. W niniejszej sprawie, nie można, w ocenie Sądu, przyjmować prostego założenia, że wyjaśnienia składane przez A. B. (1) w postępowaniu przygotowawczym są bardziej wiarygodne albowiem wynikały ze spontanicznego relacjonowania faktów, w przeciwieństwie do ukierunkowanych na poprawę sytuacji procesowej L. A. zeznań złożonych na rozprawie przed Sądem. Tego rodzaju uproszczenie jest tym mniej uzasadnione, że jak wynika z zeznań A. B. (1), również tych składanych jeszcze w toku postępowania przygotowawczego (k. 73v), świadek miał żal do L. A. i pretensje dotyczące braku rozliczenia za transport miedzi. Ostatecznie przesłuchiwany przed Sądem, A. B. (1) przyznał wprost, że chciał swoimi zeznaniami zaszkodzić oskarżonemu przez to, że nie dostał od niego pieniędzy za miedź. Okoliczności konfliktu pomiędzy świadkiem A. B. (1) a oskarżonym znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków T. M. oraz P. F.. Nie bez znaczenia dla zmiany w zeznaniach A. B. (1) może mieć, w ocenie Sądu także fakt, że pierwsze z relacji świadka obciążające oskarżonego L. A. i nota bene bardzo szczegółowe, mimo iż składane w siedem lat po dokonaniu przestępstwa, były składane przez niego w charakterze podejrzanego. Przed Sądem natomiast A. B. (1) występował w charakterze świadka skazanego już za rozbój jaki w 2003 r. miał miejsce w fabryce płaszczy w L.. Niewykluczone zatem, że chcąc otrzymać jak najłagodniejszy wyrok, A. B. (1) składał wyjaśnienia, czyniące głównym pomysłodawcą i organizatorem zarzucanego mu czynu – inną osobę – w tym wypadku oskarżonego L. A..

Z opisanych powyżej przyczyn zeznania świadka A. B. (1) nie mogą być, w ocenie Sądu, źródłem obiektywnych, zgodnych z prawdą materialną informacji o udziale oskarżonego L. A. w przestępstwie rozboju dokonanego w 2003 r. w L.. W konsekwencji, Sąd uznał zeznania świadka A. B. (1) za wiarygodne tylko w tym zakresie w jakim pokrywają się one z wyjaśnieniami oskarżonego oraz z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Powyższe nie zamyka jednak kwestii oceny udziału oskarżonego w zarzucanym mu przestępstwie. W dalszym ciągu rozstrzygnięcia wymaga kwestia, czy w świetle wyjaśnień oskarżonego, można przypisać mu współsprawstwo w popełnieniu przestępstwa, w którym nie brał bezpośredniego udziału, czy też może wyłącznie pomocnictwo w popełnieniu tego przestępstwa. Przystępując do rozważań w opisanym zakresie, na wstępie wskazać należy, że najobszerniejsze wyjaśnienia oskarżony złożył podczas pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego (k. 65). Wskazane wyjaśnienia świadczą o tym, że oskarżony posiada dość dużą wiedzę na temat rozboju dokonanego w hurtowni płaszczy w L., co mogłoby prowadzić do wniosku, że współdziałał z bezpośrednimi sprawcami tego przestępstwa w jego popełnieniu. Tego rodzaju wniosek wywiedziony wyłączenie z w/w wyjaśnień oskarżonego byłby jednak zbyt pochopny i zbyt daleko idący, a co za tym idzie, obarczony zbyt dużym ryzykiem błędu, zważywszy na fakt, że opisywane wyjaśnienia są bardzo chaotyczne, zaś w kolejnych swoich wyjaśnieniach oskarżony tłumaczył, że o okolicznościach przypisywanego mu przestępstwa dowiedział się post factum, podczas spotkania P. F. z osobami z O., które zorganizowały przedmiotową kradzież. Bardziej szczegółowe wyjaśnienie wątpliwości co do posiadania przez oskarżonego tak szerokiej wiedzy na temat rozboju, na które to wątpliwości wskazywał Sąd Okręgowy uchylając poprzedni wyrok w tej sprawie i przekazując ją do ponownego rozpoznania, nie było możliwe z uwagi na to, że oskarżony odmówił składania wyjaśnień i udzielania odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania. Nie mniej jednak konsekwencja i logika kolejnych wyjaśnień oskarżonego co do jego wiedzy na temat zarzucanego mu przestępstwa, jak również brak wiarygodnych dowodów mogących te wyjaśnienia w omawianym zakresie podważać, pozwala przyjąć relacje oskarżonego za wiarygodne. Skoro zatem, zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że oskarżony planował przestępstwo rozboju, udzielał wskazówek jego bezpośrednim sprawcom, czy choćby zapewniał o przyjęciu pochodzących z niego przedmiotów lub brał udział w podziale zysków, nie sposób przypisać oskarżonemu współsprawstwa w popełnieniu tego przestępstwa.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego również w tej części, w jakiej wskazywał, że skontaktował P. F. z ludźmi z O. nie wiedząc o tym, w czym P. F. będzie im pomagał. Mając na uwadze bogatą kryminalną przeszłość oskarżonego można powątpiewać w słowa oskarżonego, co do jego niewiedzy i nieświadomości. Nie można jednak na sto procent wykluczyć, że nieprawdziwe są zapewnienia oskarżonego w tym zakresie. Nie ma bowiem wiarygodnych dowodów

na to, że oskarżony aranżując spotkanie P. F. z osobami z O., wiedział jaki jest ich zamiar. W niniejszej sprawie brak jest wystarczających dowodów na to, że oskarżony kontaktując P. F. z tymi osobami chciał, aby popełniły one konkretne przestępstwo lub przewidując taką możliwość- godził się na to. Pośrednio o takim zamiarze i świadomości oskarżonego może świadczyć przyznany przez oskarżonego fakt, że był on obecny na spotkaniu P. F. z organizatorami rozboju tuż po jego dokonaniu. Z drugiej jednak strony zaistniała sytuacja mogła być przypadkowa lub też wynikać z poinformowania oskarżonego o dokonanym rozboju, jednakże już po fakcie. Nie można przy tym z pola widzenia tracić okoliczności, że oskarżony znał P. F., a fakt wcześniejszego skontaktowania ze sobą późniejszych sprawców rozboju, mógł skutkować chęcią podzielenia się z oskarżonym informacjami na ten temat. Dokładne wyjaśnienie- dlaczego oskarżony brał udział w w/w spotkaniu nie było w niniejszej sprawie możliwe, z uwagi na to, że oskarżony odmówił składania wyjaśnień i udzielania odpowiedzi na pytania. Zeznania świadka A. B. (1) składane na tą okoliczność również nie stanowią wiarygodnego źródła informacji, z uwagi na opisaną powyżej ich zmienność w tym zakresie. Wszelkie nie dające się wyjaśnić wątpliwości, Sąd obowiązany jest więc tłumaczyć na korzyść oskarżonego.

Świadek P. F. potwierdził, że słyszał jak A. B. (1) groził L. A., jednakże nie potrafił powiedzieć z jakiego powodu. W tej części zeznania świadka jako zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie zasługują na wiarę. W pozostałej, części w jakiej świadek kwestionował swój udział w rozboju w fabryce płaszczy w L. zeznania te z oczywistych względów nie zasługują na podzielenie. Gwoli przypomnienia należy wskazać, że P. F. został skazany prawomocnie za popełnienie tego przestępstwa wyrokiem Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 27 stycznia 2012 r. w sprawie o sygn. akt II K 334/11, przy czym w sprawie tej P. F. dobrowolnie poddał się karze. Co więcej świadek P. F. zaprzeczał nawet tym faktom, które w swoich wyjaśnieniach przyznawał oskarżony L. A., co świadczy również o niewiarygodności zeznań wskazanego świadka.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka T. M., chociaż nie miały one zasadniczego znaczenia dla ustaleń w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucany mu czyn, albowiem świadek w dacie dokonania rozboju tj. w 2003 r. nie znał oskarżonego. Ostatecznie, przeprowadzając również konfrontację świadka T. M. i świadka A. B. (1), Sąd wyjaśnił, że T. M. nie brał udziału w przedmiotowym przestępstwie, a błąd Sądu pierwszej instancji poprzednio rozpoznającego niniejszą sprawę, wynikał najprawdopodobniej z chaotycznych i nie do końca prawdziwych zeznań świadka A. B. (1). Świadek T. M. potwierdził również wyjaśnienia oskarżonego w zakresie dotyczącym przyczyn, dla których A. B. (1) chciał zemścić się na oskarżonym składając obciążające go zeznania.

Na wiarę zasługują również zeznania świadków A. K., A. M., J. A. i K. K. albowiem zeznania w/w osób są konsekwentne, zbieżne ze sobą i wzajemnie się uzupełniają. Nie mniej jednak zeznania w/w osób nie miały zasadniczego znaczenia dla ustaleń dotyczących odpowiedzialności oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo. Sąd uznał za wiarygodne również zeznania świadków ujawnione na rozprawie bez ich odczytywania (k. 1010-1010v) . Należy podkreślić jednak, że w oparciu o zeznania w/w osób Sąd nie czynił ustaleń faktycznych, jako że były one przesłuchiwane co do okoliczności o drugorzędnym, a niekiedy nawet marginalnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

W konsekwencji, mając na uwadze powyższe rozważania, jak również zasadę wyrażoną w treści art.5§2 kpk, by nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzygać na korzyść oskarżonego, Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu (pkt I wyroku).

O kosztach procesu, z uwagi na treść wyroku, Sąd orzekł na podstawie art. 632 pkt 2 kpk (pkt II wyroku).